

Tramwaj jako atrakcja

Data publikacji: 12.10.2016 17:00

Cieszyn przygotowuje się do rewitalizacji cieszyńskiego rynku. Pomysł nowy nie jest, bo już dwa lata temu rozpoczęto prace koncepcyjne odnowienia głównego placu miasta.

Podczas ostatniej konferencji prasowej, Ryszard Macura burmistrz Cieszyna odniósł się do planowanego remontu cieszyńskiego rynku. Zamyśl taki nowy nie jest, bo już w poprzedniej kadencji, za czasów urzędowania burmistrza Mieczysława Szczurka toczyły się dyskusje w tej kwestii. Zobacz materiał [Jaki będzie cieszyński rynek?](#)

Co z koncepcją, która została wówczas opracowana? - ***Ciągle jest aktualna i brana pod uwagę we wszystkich obecnych rozmowach*** – podkreśla sekretarz miasta Cieszyna, Stanisław Kawecki. Jak dodaje - ***mamy wypracowaną formę, co chcemy mieć na rynku, to była najważniejsza rzecz, żebyśmy nie musieli się już zastanawiać w jakim kierunku idziemy. Pozostaje kwestia jaką drogą łączyć oba rynki.***

Bo władarze miasta nie myślą tylko o swoim rynku i ulicy Głębokiej, planują, aby stanowiła ona pewną ciągłość z czeską stroną miasta. ***Przygotowujemy się do tej rewitalizacji, polegać ma ona na połączeniu śródmieść Cieszyna i Czeskiego Cieszyna. W tej chwili jesteśmy na etapie wstępnym. Chcielibyśmy zmodernizować zarówno drogę, chodniki, odrestaurować ulicę. Zastanawiamy się, jaki projekt mógłby temu służyć najlepiej.*** - mówi Ryszard Macura.

Projekty przygotowują wspólnie samorzady Cieszyna i Czeskiego Cieszyna. Na ostatniej konferencji prasowej burmistrz Cieszyna, Ryszard Macura, powiedział, że rozważany jest powrót na ulice obu miast... tramwaju. ***W tej chwili badam, czy rozwiązaniem celowym nie mogłoby być połączenie tych śródmieści tramwajem. Przy czym niekoniecznie będzie to tramwaj w dosłownym tego słowa znaczeniu, bardziej myślimy o wykorzystaniu nowoczesnych technologii, w tym pojazdów energooszczędnych*** – mówił cieszyński władarz. Jak zaznaczył, nie chodziłoby o regularną komunikację, ale przede wszystkim o atrakcję turystyczną.

- ***Musimy jednak zbadać koszty, bo nie chcemy fundować cieszyńsiakom zbyt kosztownej inwestycji. Jeżeli ta atrakcja będzie w granicach możliwości finansowych miasta, to weźmiemy ją pod uwagę. Docelowo chodzi też o to, żeby uatrakcyjnić ulicę Głęboką, którą w mojej ocenie coraz chętniej odwiedzają nie tylko mieszkańcy, ale także turyści*** – przyznał Ryszard Macura.

Wspólnie z Czeskim Cieszynem będziemy badać teraz efektywność zarówno pod względem kosztowym, technicznym jak i turystycznym tego przedsięwzięcia. Chodzi o to czy tego typu atrakcja może stanowić taki walor, który będzie przyciągał zwiedzających a dla mieszkańców będzie atrakcją, którą w formie rekreacji będą mogli wykorzystywać - dodaje zastępca burmistrza Cieszyna Aleksander Cierniak.

JB

Zobacz też:

[Rynek bez parkingu, ale z tramwajem?](#)

[Tramwaje w Cieszynie](#)

[Szyna w muzeum](#)